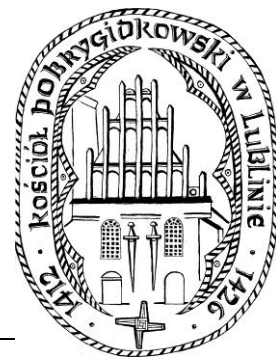


Buletyn Rektoralny

XII NIEDZIELA ZWYKŁA, 24 CZERWCA 2018 r. NR 25 (325)



**Kościół
pw. Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi
Panny Zwycięskiej**

20-004 Lublin, Narutowicza 6
tel./fax +48 81 7437019

<http://www.pobrygidkowski.pl>

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

NIEDZIELA i ŚWIĘTA

7.00; 8.00; 9.30; 11.00; 12.00; 13.15; 16.00; 18.00

ŚWIĘTA W DNI POWSZEDNIE

7.00; 8.00; 11.00; 16.00; 18.00

DNI POWSZEDNIE

7.00; 7.30; 11.00; 18.00

MSZE ŚW. WOTYWNE

Ku czci ŚW. JUDY TADEUSZA

Patrona od spraw trudnych i beznadziejnych

Msza św. w intencjach
składanych przez wiernych,
czwartek, godz. 8.00

Ku czci ŚW. BRYGIDY

Patronki Kościoła Pobrygidkowskiego

Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
piątek, godz. 11.00

Ku czci ŚW. JANA PAWŁA II

Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
każdego 16-go dnia miesiąca, godz. 11.00

NABOŻEŃSTWA

I PIĄTEK MIESIĄCA

Litania ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa
o godz. 10.30 i 17.30

Adoracja Najświętszego Sakramentu
– godz. 15.00-18.00

Koronka do Bożego Miłosierdzia – godz. 15.00
Sakrament Pokuty i Pojednania godz. 15.00-18.00

I SOBOTA MIESIĄCA

NABOŻEŃSTWO „PIĘCIU SOBÓT MIESIĄCA”
godz. 10.30 i 17.30

Msza święta wotywna ku czci NMP – godz. 11.00

Wieczory Muzyczne w Kościele Pobrygidzkim

Niedziela, 24 czerwca 2018 roku
godz. 19.00

ORKIESTRA TRYBUNAŁU KORONNEGO MIESZKAŃCOM LUBLINA

Wykonawcy:

Weronika Kociuba -
wiolonczela
Małgorzata Pietroń -
wiolonczela

Przemysław Stanisławski – dyrygent
Orkiestra Trybunału Koronnego



Program:

Mieczysław Mazurek – Sekstet na smyczki
Ernst Eduard Taubert- Suite D-dur; Praeludium.
Moderato; Allegretto grazioso; Larghetto; Gavotte
Finale. Allegro animato. Presto
Antonio Vivaldi – Koncert na dwie wiolonczele g-
moll RV 531 Allegro Largo Allegro
J. S. Bach – III Koncert Brandenburski G-dur
Allegro moderato Adagio Allegro

ZAPRASZAMY!

ZAPRASZAMY!

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek, 25.06.

7.00 + Zofia Janczarek – gregorianka 25
7.00 O szczęśliwą operację dla Małgosi
7.30 + Wiesława Wawrzyszak – gregorianka 25
11.00 + Zmarli z rodziny Tabaków oraz za dusze w czyśćcu cierpiące
18.00 + Wiesław Waszkiewicz

Wtorek, 26.06.

7.00 + Zofia Janczarek – gregorianka 26
7.30 O Boże błogosławieństwo z prośbą o zdrowie dla Wandy Kowalczyk w dniu imienin
11.00 + Józef Ciołko i jego wnuczka Kasia (12r.)
18.00 + Wiesława Wawrzyszak – gregorianka 26

Środa, 27.06.

7.00 + Zofia Janczarek – gregorianka 27
7.30 + Wiesława Wawrzyszak – gregorianka 27
11.00 + Władysław, Marianna, Józef, Marian, Wawrzyniec, Katarzyna, zmarli z rodziny Łazarzów, Marta Pietrak, Stanisław Wartacz
18.00 Dziękczynno - błagalna o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego i zdrowie dla Marty
18.00 O opiekę Matki Bożej dla Halinki z okazji imienin

Czwartek, 28.06., św. Ireneusza

7.00 + Zofia Janczarek – gregorianka 28
7.30 + Wiesława Wawrzyszak – gregorianka 28
8.00 MSZA WOTYWNA DO ŚW. JUDY TADEUSZA
11.00 + Jan oraz za dusze w czyśćcu cierpiące
18.00 O błogosławieństwo Boże dla Jolanty i w intencji Bogu wiadomej
18.00 + Krzysztof Buczek (21r.), Teodora, Krystyna, Stefan, Jan Wiśniewscy oraz Marianna i Stefan Zdunek

Piątek, 29.06., św. Piotra i Pawła

7.00 + Zofia Janczarek – gregorianka 29
7.00 Podziękowanie za 10 lat odnowionego życia sakramentalnego z prośbą o Boże błogosławieństwo oraz opiekę Św. Rodziny dla Ilony
8.00 + Wiesława Wawrzyszak – gregorianka 29
8.00 O łaskę dobrej żony, dar rodzicielstwa i Boże błogosławieństwo dla syna
11.00 O zdrowie, Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego dla Pawła Bambucha, Pawła Szewczyka i ich rodzin
16.00 O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i potrzebne łaski dla Pawła, Alojzego i Haliny
18.00 + Jan, Helena, Zalewscy

Sobota, 30.06.

7.00 + Zofia Janczarek – gregorianka 30
7.30 W intencji ofiarodawców
11.00 Dziękczynna za 4 lata studiów i szczęśliwy przylot do Polski Daniela, z prośbą o błogosławieństwo Boże w czasie wakacji
18.00 + Wiesława Wawrzyszak – gregorianka 30

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA, 1.07.

7.00 + Marian, Bronisława, Jerzy, Stefania
8.00 + Jan Szacoń w kolejną rocznicę śmierci
9.30 + Zbigniew (10r.), zmarli z rodziny Bobrzyk i Cichosz
11.00 + Wiktor Czarnecki (3r.)
11.00 + Marian Czochna
12.00 + Mieczysław Ponieważ, zmarli z rodziny
12.00 + Janina Sawecka (11r.)
13.15 + Włodzimierz Błachut – gregorianka 1
13.15 W intencji profesorów lwowskich uczelni rozstrzelanych przez hitlerowców 4 lipca 1941 roku na Wzgórzach Wuleckich
13.15 Chrzest: o Boże błogosławieństwo dla nowo ochrzczonych dzieci: Leona i Jana
16.00 O opiekę Matki Bożej i św. Jana Pawła II dla Lucyny z okazji imienin
18.00 + Jan Podlodowski – gregorianka 1

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

Dać świadectwo
prawdzie...

Tak można by ocenić
całe życie Jana Chrzciciela.
Dać świadectwo prawdzie.

Było ono ważne niegdyś, gdy Izrael oczekiwał Mesjasza, szukał prawdy o Mesjaszu i jednocześnie prawdy o własnej tożsamości, niezwykle powikłanej pod zarządami Cesarstwa Rzymskiego. To świadectwo jest także ważne dziś, kiedy współczesny człowiek szuka prawdy o własnej tożsamości, prawdy o Bogu. Przychodzi mu to czynić często w świecie półprawd, w kulturze, którą stara się zdominować teza, iż jedyną prawdą jest ta, że jej w ogóle nie ma. Trudno jest dawać świadectwo prawdzie. Trudno, ale życie Jana Chrzciciela pokazuje, że jest to możliwe.

Pierwszą prawdą, jaką przynosi historia życia Jana Chrzciciela, to fakt płynący z dzisiejszej ewangelii, że dla Boga nie ma nic niemożliwego. Podeszli w latach: Elżbieta i Zachariasz, za zrządzeniem Bożym stają się rodzicami Jana. Prawda, o której współczesny człowiek zapomina, tracąc niejednokrotnie nadzieję, a nawet wiarę w obecność Boga. Dziś pojawiają się zwolennicy prawdy o śmierci Boga...

Jan, jak pamiętamy, był głosem wołającym na pustyni, iż Bóg żyje, oczekuje na nawrócenie człowieka: prostujcie ścieżki dla Niego. Prawdę zatem należy głosić, często wbrew temu, czemu sprzyja świat i co świat proponuje...

Za prawdę czasem trzeba oddać życie, jak to miało miejsce w historii Jana, gdy upominał i ostrzegał Heroda przed kazirodczym związkiem z Herodiadą. Prawda ma więc swoją cenę, czasem śmierci męczeńskiej.

Jan wskazywał na niemoralne zachowania człowieka, co dziś często odbierane jest z pogardą, uważane jako wtrącanie się do prywatnego życia, osobistych wyborów. Współczesny człowiek wybiera tzw. wolność zamiast prawdy. Tak naprawdę jest to samowola, gdyż wolność zawsze kieruje się, odnosi się do prawdy. A ta jest zawsze jedna i zadana człowiekowi, by jej szukał, a gdy ją znajdzie by według niej żył i by dawał o niej świadectwo, tak jak czynił to Jan Chrzciciel. Nikt nie jest zwolniony z tych poszukiwań.



Msze święte w intencji naszych bliskich zmarłych bądź w intencji osób żyjących (z okazji imienin, urodzin, rocznic zawarcia związku małżeńskiego) można zamawiać w zakrystii przed lub po każdej mszy świętej.



Uroczystość św. Piotra i Pawła

Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła już od połowy III wieku obchodzona jest wspólnie 29 czerwca. Obaj

Apostołowie ponieśli śmierć męczeńską w Rzymie w czasie prześladowania za cesarza Nerona. Piotr zginął około 64 r. Tradycja głosi, że został ukrzyżowany: przybity do krzyża głową w dół. Paweł, przez jakiś czas więziony w Rzymie, został ścięty mieczem około 67 r.

Posługa apostolska Piotra i Pawła w Rzymie oraz poniesione tam męczeństwo sprawiły, że Kościół Rzymski nabrał kluczowego znaczenia w chrześcijaństwie. Biskup Rzymu, następca św. Piotra oraz spadkobierca tradycji apostolskiej św. Pawła cieszy się pierwszeństwem i władzą biskupią w całym Kościele. Św. Piotr - pierwszy biskup Rzymu - jest uznawany za pierwszego w gronie Apostołów, otrzymał od Jezusa specjalną władzę określaną mianem prymatu. Jego następcy, papieże, są obdarzeni łaską nieomylności w oficjalnym i uroczystym nauczaniu całego Kościoła w sprawach wiary i moralności. Sprawują też najwyższą władzę kościelną wynikającą z przywileju prymatu.

UROCZYSTOŚĆ Narodzenia Św. Jana Chrzciciela

cd. ze str. 2

Prawda jest tą wartością, która wyzwala człowieka do radości życia, wyzwala go i strzeże od uzależnień wszelkiego rodzaju, w konsekwencji od zniewolenia. Tylko prawda!

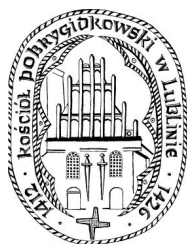
Ona otwiera człowieka na innych, gdyż prawda nie szuka swego, nie ma w niej egoizmu, a raczej pokora. Jan mówił: Po mnie idzie Ten, któremu nie jestem godzien odwiązać rzemyka u jego sandałów. Jan stawał w prawdzie o sobie, głosząc tego, który jest Prawdą i który człowieka prowadzi ku pełni prawdy. Wielu uwierzyło mu i poszło za Chrystusem, kiedy wskazał na Niego: oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. Dziś potrzeba, by człowiek dostrzegł tę szansę w Chrystusie – szansę odnalezienia prawdy o sobie i o Bogu. Tym samym potrzeba tych, którzy jak Jan będą głosili, napominali i wskazywali na Tego, który jest Prawdą. To zadanie dla każdego z nas: dać świadectwo prawdzie. A dzisiejsza Liturgia słowa zachęca nas: *Nie lękaj się, ja jestem z tobą, by cie chronić*- tak mówi Pan.

xjj

INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY NA LIPIEC 2018

Intencja ewangelizacyjna:

Aby kapłani, którzy w trudzie i samotności żyją swoją pracą duszpasterską, czuli się wspomagani i pocieszeni przez przyjaźń z Panem i braćmi.



Centrum Wsparcia Dziecka i Rodziny im. św. Brygidy Szwedzkiej

Informujemy, że w lipcu, sierpniu i wrześniu Centrum będzie nieczynne!

Zapraszamy od 1 października!

**Na okres miesięcy wakacyjnych
(lipiec i sierpień)
zawieszamy wydawanie naszego
Biuletynu Rektoralnego**

PODZIĘKOWANIA

**Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie
wsparcie duchowe i materialne
dla naszej świątyni!**

**W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną
Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.
Najbliższa w sobotę o godz. 7.30**

**W modlitwie pamiętamy także o wszystkich
zmarłych z naszej wspólnoty.**

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000

Matka Boża Płacząca z Archikatedry Lubelskiej

69 lat temu, w niedzielę 3 lipca 1949r., po południu około godziny 16.00 przed obrazem Matki Bożej jak zwykle modlili się ludzie. Wtedy to siostra zakonna Barbara Sadowska zauważyła zmiany na twarzy Matki Bożej. Pod prawym okiem Maryi widoczna była łza. Inne osoby w katedrze także zauważyły zjawisko. Zaczęto się głośno modlić. Wieść o łzach na obrazie lotem błyskawicy rozeszła się po mieście. Ze wszystkich stron nadciągali ludzie, tak, że wieczorem nie można było zamknąć kościoła ze względu na napływający tłum.

Poinformowane o wszystkim władze kościelne przypuszczały, że to naciek wilgoci usadowił się akurat w tym miejscu. Katedra była



bardzo zniszczona podczas wojny i trwał w niej remont. Wilgoć wydawała się więc naturalnym wytłumaczeniem. Jednak kiedy zdjęto obraz ze ściany okazało się, że od spodu jest suchy i o wilgoci nie może być mowy.

Wierni jednak nie potrzebowali badań. Na własne oczy widzieli zjawisko, doświadczali wielkiej bliskości Boga, nawracali się, często spowiadali po wielu latach. Ówczesne władze oskarżyły kościół o mistyfikację a prasa pisała o ciemnogrodzie i zacofaniu ludzi, którzy wierzą w takie cuda. Urządzano w zakładach pracy specjalne masówki, na których przekonywano, że cud został sfabrykowany przez księży. Ludzie jednak wiedzieli swoje. Do katedry zaczęły napływać pielgrzymki z całego miasta, a wkrótce i z całej Polski. W związku z tym Lublin odcięto od świata. Nie sprzedawano biletów, zatrzymywano pociągi, a na rogatkach miasta ustawiono strażę. Kiedy i to nie pomogło zaczęły się aresztowania.

Do najpoważniejszego starcia doszło 17 lipca, gdy na placu Litewskim zorganizowano wiec rządowy. W tym samym czasie w kościele kapucynów trwała Msza święta. Teksty liturgii splatały się z przemówieniami partyjnymi. Zaczęły się przepychania. Katolicy śpiewali „My chcemy Boga”, a przez megafony skandowano hasła „precz z klerem”. Pośród ludzi krążyli tajniacy UB znacząc kredą ubrania najbardziej aktywnych katolików. Kiedy ludzie się zorientowali zaczęli uciekać, jednak milicja zamknęła centrum tak, że trudno było się wydostać. W bocznych uliczkach stały ciężarówki na które ładowano zatrzymanych. Sceny z 17 lipca w Lublinie nie różniły się niemal od hitlerowskich łapanek.

Aresztowanych rozwożono po różnych komisariatach. Cele były niewielkie ciemne i wilgotne zupełnie nieprzystosowane do przetrzymywania tam ludzi. Często wcześniej trzymano tam węgiel. Po kilku dniach większość zatrzymanych przewożono do więzienia na lubelskim zamku. Zasadnicze odbywanie kary zaczynało się po procesie sądowym. Pierwszy proces „cudaków” jak nazywano zatrzymanych w związku z cudem, miał miejsce 20 sierpnia 1949 roku. Wybrano 15 osób spośród aresztowanych. Sprawa odbywała się w Sądzie Grodzkim. Zatrzymani oskarżeni zostali o udział w zbiegowisku publicznym i czyny chuligańskie wobec funkcjonariuszy MO. Zarzuty nie wydawały się groźne. Wszystkich oskarżał prokurator Ryszard Nafalski, który ku zaskoczeniu wszystkich domagał się najwyższego wymiaru kary ku przestrodze dla innych. Jednym z dowodów na wyjątkową brutalność zatrzymanych był milicjant z ręką na temblaku w gipsie, który twierdził, że podczas aresztowania jedna z osób tak dotkliwie go pogryzła. Wszystkie osoby biorące udział w tym procesie otrzymały od 10 miesięcy do 2 lat pozbawienia wolności. Bardzo wysoką cenę przyszło zapłacić tym, którzy przyznawali się do wiary. Pomimo represji ludzie przychodzili do katedry modlić się przed obrazem Matki Bożej. Przychodzą tam do dziś. To miejsce szczególne, gdzie wciąż wierni wypraszają nowe łaski i dziękują za otrzymane

W 1988 roku obraz Matki Bożej Płaczącej, jak zaczęto go nazywać, został ukoronowany papieskimi koronami.

(Źródło: www.archikatedra.kuria.lublin.pl)